

Sygn. akt III AUa 1339/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Gerszewska SA Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019 r. w Gdańsku

sprawy C. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji C. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt VII U 2973/17

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska

Sygn. akt III AUa 1339/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 marca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. dokonał waloryzacji emerytury przysługującej ubezpieczonej C. G.. Jak wskazano, kwota świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2017 r., tj. 1.417,18 zł podlega podwyższeniu poprzez pomnożenie przez wskaźnik waloryzacji 100,44 % i wynosi 1.423,42 zł. Z racji, iż kwota podwyżki jest niższa niż 10 zł – wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono poprzez dodanie do kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2017 r., tj. 1.417,18 zł kwoty waloryzacji 10,00 zł – w związku z czym emerytura od dnia 1 marca 2017 r. wynosi 1.427,18 zł. Od dnia 1 marca 2017 r. kwota świadczenia do wypłaty wynosi 1.198,73 zł.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła ubezpieczona C. G. zaskarżając

ją w całości z uwagi na niedopuszczalną, krzywdzącą niezgodność ze stanem faktycznym i prawnym. Zdaniem ubezpieczonej jest to w ścisłym i merytorycznym związku z przestępczym postępowaniem i orzekaniem na jej szkodę ZUS-s i sądów obu instancji od roku 2005. Jak podała ubezpieczona, zakres rozpatrywania i orzekania Sądu w niniejszej sprawie nie może ograniczyć się tylko do ostatniej zaskarżonej decyzji ZUS. Ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji przez uznanie uzasadnionego jej odwołania lub o uchylenie decyzji i przekazanie organowi ZUS do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego odrzucenie z uwagi na prawomocne rozstrzygnięcie spornej kwestii uprzednimi wyrokami sądów obu instancji, względnie oddalenie przedmiotowego odwołania. Do tego pozwany wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 26 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił wniosek ubezpieczonej o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego referenta. Żadna ze stron nie wniosła w pierwszym piśmie procesowym o przeprowadzenie rozprawy.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 lutego 2018 r. w sprawie VII 2973/17 oddalił odwołanie (punkt pierwszy) oraz odstąpił od obciążania ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego (punkt drugi).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Ubezpieczona C. G. od dnia 31 maja 2005 r. ma przyznaną emeryturę. Wysokość emerytury wynosiła 988,84 zł. Kolejnymi decyzjami waloryzacyjnymi począwszy od dnia 5 marca 2006 r. pozwany Zakład dokonywał waloryzacji świadczenia emerytalnego ubezpieczonej. Organ rentowy w dniu 5 marca 2017 r. wydał zaskarżoną decyzję.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach ubezpieczeniowych pozwanego organu rentowego i dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy przedmiotowego postępowania, których wiarygodności oraz autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu I instancji wystąpiły przesłanki określone w art. 148¹ § 1 k.p.c., uzasadniające wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, ponieważ po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów Sąd uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W szczególności zauważyć należy, iż strony nie zgłosiły wniosków o rozpoznanie sprawy na rozprawie. Odnosząc się do kwestii dotyczącej waloryzacji przysługującego ubezpieczonej świadczenia emerytalnego Sąd Okręgowy uznał zajęte w sprawie przez organ rentowy stanowisko za prawidłowe w zakresie dokonanej waloryzacji, co w konsekwencji skutkuje uznaniem zgodności z przepisami spornej decyzji w świetle regulacji prawnych wskazanych w art. 88 ust. 1-3, art. 89 ust. 1-3 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej ustawa). Zdaniem Sądu Okręgowego wskaźnik waloryzacji ustalany jest w ściśle określony sposób. Wskaźnik waloryzacji w roku 2017 ogłoszono w komunikacie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 lutego 2017 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2017 r. (M.P. z 2017 r. poz. 187) i wyniósł on 100,44 %. Zatem w przypadku ubezpieczonej C. G. pomnożenie świadczenia przysługującego skarżącej do dnia 28 lutego 2017 r. (t.j. 1.417,18 zł) przez wskaźnik waloryzacji (t.j. 100,44 %) daje kwotę 1.423,42 zł brutto, a więc kwotę określoną w punkcie II sentencji zaskarżonej decyzji. Jednocześnie należy także wskazać, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się art. 5 k.c. (zasad współżycia społecznego), zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Jak wskazuje w sposób jednoznaczny, utrwalony i ugruntowany judykatura, w indywidualnych sporach między ubezpieczonym i organem

rentowym art. 5 k.c. nie ma zastosowania. Wynika to z tego, że relacje zachodzące między ubezpieczonym i organem rentowym nie są regulowane przez przepisy prawa cywilnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 października 2013 r., III AUa 359/13). Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego, a zatem dla złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się art. 5 k.c. Dochodząc zatem świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie można powoływać się na zasady współzycia społecznego. Nie jest możliwe opieranie rozstrzygnięcia sądu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o zasady sprawiedliwości społecznej, czy też inne klauzule generalne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 lipca 2013 r., III APa 6/13). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. - nie ma zastosowania, zaś materialnoprawną podstawą świadczeń emerytalno-rentowych mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współzycia społecznego. Do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ani art. 5 k.c., ani art. 8 k.p. Przepisy te mają charakter przepisów prawa publicznego. Rygoryzm prawa publicznego nie może zaś być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. lub art. 8 k.p. Zatem dochodząc świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie można powoływać się na zasady współzycia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 2013 r., III AUa 1860/12). Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska ubezpieczonej co do konieczności orzekania przez Sąd w zakresie szerszym niż tylko w stosunku do ostatniej zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przedmiotem niniejszej sprawy jest odwołanie od decyzji pozwanego z dnia 5 marca 2017 r. Tym samym Sąd badał okoliczności podnoszone przez strony wyłącznie na moment wydania tej decyzji. Co więcej, jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 7 marca 2017 r. (sygn. akt III AUa 348/16), postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się trybie odwoławczym od decyzji organu rentowego, co wynika z treści art. 476 § 2 k.p.c. Taki odwoławczy tryb postępowania powoduje, iż sąd powszechny rozpoznając odwołanie wniesione przez stronę postępowania dokonuje kontroli prawidłowości decyzji wydanej przez organ rentowy z punktu widzenia jej zgodności z prawem i równocześnie związany jest jej zakresem. Oznacza to, że przedmiotem postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych nie może być kwestia nie objęta zaskarżoną decyzją. W orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot i zakres orzeczenia sądu wyznaczana jest przez treść decyzji organu rentowego. W świetle powyższego za niezwiązane z przedmiotem niniejszej sprawy należy uznać zarzuty ubezpieczonej łamania każdego roku przy waloryzacji przepisów prawa. Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do spełnienia żądania ubezpieczonej zawartego w odwołaniu od spornej decyzji i zweryfikowania wysokości emerytury ustalonej w decyzji waloryzacyjnej z dnia 5 marca 2017 r. w sposób postulowany przez wnioskodawczynię. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, iż ubezpieczona notorycznie nie podziela wycień i ustalonej od 2005 r. zwaloryzowanej kwoty świadczenia emerytalnego. Mając powyższe na uwadze, na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z przywołanymi wyżej przepisami, Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym wyroku oddalił odwołanie ubezpieczonej, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia. W punkcie zaś drugim sentencji wyroku Sąd Okręgowy, Sąd odstąpił od obciążania ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego w sprawie, bowiem – zdaniem Sądu – w sprawie występuje szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, wobec oddalenia żądania, jak w punkcie pierwszym wyroku, że ubezpieczona C. G. przegrała proces. W myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. winna, więc zwrócić pozwanemu pracodawcy poniesione przez niego koszty niezbędne do celowej obrony (koszty procesu), które w sprawie sprowadzały się do kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego. Od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, występują oczywiście wyjątki. Wśród nich znajduje się zasada słuszności, którą statuuje art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy stoi bowiem na stanowisku, iż w przedmiotowej sprawie zaistniały po stronie ubezpieczonej przesłanki do nie obciążania jej kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. Istotną okolicznością przemawiającą za odstąpieniem od obciążania powódki kosztami procesu była przede wszystkim trudna sytuacja ekonomiczna ubezpieczonej. W toku niniejszego postępowania ubezpieczona (w związku z jej wnioskiem o zwolnienie z opłaty od zażalenia) przedłożyła oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Ubezpieczona wskazała, że prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Jej jedyny dochód stanowi emerytura w wysokości 1.198,73 zł netto miesięcznie od dnia 1 marca 2017 r. Do tego podała, iż nie posiada na rachunkach bankowych żadnych oszczędności. Na marginesie rozważań Sąd Okręgowy pragnie odnieść się także do przesłanki obejmującej sytuację wynikającą z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony i subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczenia – omawianej na kanwie

art. 102 k.p.c. Należy podkreślić, iż samej ubezpieczonej trudno było ocenić zaistniałe zdarzenia, gdyż była ona bardzo emocjonalnie zaangażowana. Ubezpieczona od wielu lat prowadzi postępowania, m.in. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, nie zgadzając się z kolejnymi decyzjami wydawanymi w jej sprawach. W ocenie Sądu Okręgowego mogło to wzbudzić u ubezpieczonej przekonanie, iż jej żądanie jest słuszne i zostanie uwzględnione. Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego wymienione powyżej okoliczności, to jest przede wszystkim trudna sytuacja ekonomiczna ubezpieczonej powodują, że należało w sprawie odstąpić od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej. Niemniej jednak podkreślić należy, że samo subiektywne przekonanie o słuszności swego żądania w tej sytuacji nie było wystarczające do skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona zaskarżając go w całości i zarzuciła mu naruszenie:

- art. 88 i 89 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej poprzez uznanie fałszywe i bezzasadne, że pozorna waloryzacja – kolejna od roku 2006 r. podstawy wymiaru jej emerytury od dnia 1 marca 2017 r. jest prawidłowo w oparciu tylko (bez żadnego sprawdzenia) o komunikat w Monitorze Polskim,

- art. 233 § 1 i 2 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c., art. 471 k.p.c. i art. 212 k.p.c.,

- art. 379 pkt 3, 4 i 5 k.p.c. – sąd rozpoznaje sprawę w innym składzie, tzn. wyłączając z mocy ustawy fałszywego sędziego Elżbietę Trybulec-Czernek, która wydała z kolei trzeci krzywdzący wyrok z zawężonym zakresem postępowania procesowego w kwestii nieprawidłowych waloryzacji w decyzjach ZUS – wbrew przepisom prawnym o jej wyłączeniu (art. 48 § 1 pkt 1 i 5 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.).

Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, jak również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona szczegółowo przedstawiła argumentację na poparcie podniesionych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja C. G. nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu pozostawała prawidłowość waloryzacji świadczenia emerytalnego ubezpieczonej w roku 2017.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania (art. 379 pkt 3, 4 i 5 k.p.c.), jak również uznał, że wszystkie podniesione przez ubezpieczoną w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 i 2 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c., art. 471 k.p.c. i art. 212 k.p.c.) oraz materialnego (art. 88 i 89 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej) były bezpodstawne.

Skoro niniejsza sprawa jest pierwszą sprawą związaną z odwołaniem od decyzji pozwanego w zakresie waloryzacji za 2017 r., to nie ma mowy o wystąpieniu sytuacji wskazanej w art. 379 pkt 3 k.p.c.

Analiza akt sądowych postępowań pierwszoinstancyjnych prowadzi do wniosku, że nie doszło również do pozbawienia wnioskodawczyni możliwości obrony jej praw. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu

postępowania cywilnego strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Nieważność ze względu na tę przyczynę zachodzi np. w razie niezawiadomienia strony o rozprawie, co skutkowało jej nieobecnością, w przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 84). Ponadto odmowa uwzględnienia przez sąd wniosku strony o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego nie może być oceniana, jako powodująca nieważność postępowania z powodu pozbawienia możliwości obrony swych praw. Tylko wyjątkowo dopuszcza się możliwość kwalifikowania odmowy przyznania pomocy prawnej z urzędu bądź nierozpoznania wniosku o taką pomoc jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Dotyczy to szczególnych sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 51/13, LEX nr 1375317). Żadna z powyższych okoliczności nie miała miejsca w postępowaniu sądowym. Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2018 r. w sprawie VII U 2973/17 oddalił wniosek ubezpieczonej o pełnomocnika z urzędu, a Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 23 maja 2018 r. w sprawie III AUz 134/18 oddalił zażalenie wnioskodawczyni od ww. orzeczenia. Ponadto uznać należy, że swoją aktywnością i postawą apelująca wykazuje znakomitą znajomość reguł postępowania i potrafi formułować i wyrażać swoje stanowisko.

W sprawie VIII U 2793/17 nie zachodziła nadto podstawa nieważności postępowania w postaci rozpoznania sprawy, jak wskazała ubezpieczona w apelacji, przez sędziego wyłączonego z mocy ustawy. Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 26 czerwca 2017 r. w sprawie VII U 2973/17 oddalił wniosek ubezpieczonej o wyłączenie SSO Elżbiety Trybulec-Czernek od rozpoznania sprawy, a Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 28 listopada 2017 r. w sprawie III AUz 336/17 oddalił zażalenie. Oznacza to, że SSO Elżbieta Trybulec-Czernek mogła rozpoznać sprawę ubezpieczonej.

Odnosząc się natomiast do bezpodstawnego naruszenia szeregu przepisów prawa procesowego, to Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnił, że w przedmiotowej sprawie wystąpiły przesłanki określone w art. 148¹ § 1 k.p.c. uzasadniające wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, ponieważ po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów Sąd uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W szczególności zauważyć należy, iż strony nie zgłosiły wniosków o rozpoznanie sprawy na rozprawie. W konsekwencji Sąd I instancji nie naruszył regulacji prawnych wskazanych w art. 227 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c., art. 471 k.p.c. i art. 212 k.p.c.

Ponadto Sąd Okręgowy nie naruszył art. 328 § 2 k.p.c., o którym można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia bądź też, gdy uzasadnienie orzeczenia sądowego nie zawiera wszystkich lub niektórych elementów wymienionych w tym przepisie, a brak ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozpoznawanym przypadku. Kontrola przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny prowadzi do przekonania, że motyw, jakimi kierował się Sąd I instancji rozstrzygając niniejszą sprawę są prawidłowe.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd Odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przypomnieć należy, że zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od tej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS rok 2000 Nr 15, poz. 601; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., II UZ 4/08, OSNAPiUS rok 2009, Nr 11-12, poz. 163, str. 520). Przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu w niniejszej sprawie była zatem ocena zgodności z prawem - zarówno w aspekcie formalnym, jak i materialnym - wydanej przez organ rentowy decyzji o waloryzacji świadczenia. Tym samym za bezzasadne i wykraczające poza zakres sporu, uznać należało podniesione przez ubezpieczoną zarzuty kwestionujące prawidłowość wcześniejszych decyzji dotyczących przysługującego jej świadczenia emerytalnego i jego waloryzacji. Nie było to przedmiotem zaskarżonej decyzji organu rentowego, a tym samym nie mogło być przedmiotem zainteresowania tak Sądu pierwszej, jak i drugiej instancji.

Odnosząc się do podstawy materialnoprawnej waloryzacji świadczeń wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podzielił pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie III AUa 348/18, która dotyczyła waloryzacji świadczenia ubezpieczonej za 2016 r., a który dokonał dogłębnej analizy prawnej mechanizmu waloryzacji świadczeń.

Podkreślić należy, że zmiana systemu emerytalnego po dniu 1 stycznia 1999 r. nie dotyczyła podstawowych rozwiązań przyjętych w ustawie waloryzacyjnej. Ustawa emerytalna przyjęła mechanizm waloryzacji cenowej, z tym że świadczeniobiorcy mogą liczyć na ograniczone zrekompensowanie większego prognozowanego wzrostu płac w stosunku do wzrostu cen (art. 88 ust.

2 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej ustawa emerytalna/. W sumie więc zastosowano metodę waloryzacji cenowo-płacowej. Mechanizm ten nie wzbudzał większych kontrowersji i funkcjonował bez większych przeszkód w warunkach pomyślnej koniunktury gospodarczej.

Na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 169, poz. 1421) prawodawca ponownie wprowadził waloryzację cenowo-płacową. Obowiązujące zasady waloryzacji zostały wprowadzone ustawą z dnia 7 września 2007 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 191, poz. 1368). Obowiązujące przepisy art. 88 - 94 ustawy emerytalnej przewidują coroczną cenowo-płacową waloryzację automatyczną emerytur i rent przyznanych przed terminem waloryzacji. Polega ona na pomnożeniu kwoty świadczenia oraz jego podstawy wymiaru (w wysokości przysługującej w ostatnim dniu lutego roku przeprowadzenia waloryzacji) przez wskaźnik waloryzacji. Wskaźnik waloryzacji ma charakter mieszany - odpowiada średniorocznemu wskaźnikowi cen towarów i usług konsumpcyjnych (ustalanemu zgodnie z art. 89 ust. 2 ustawy emerytalnej) w poprzednim roku kalendarzowym, zwiększonemu o co najmniej 20 % realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym. Zwiększenie to jest przedmiotem negocjacji w ramach Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych. W przypadku niepowodzenia negocjacji (braku terminowego podjęcia stosownej uchwały przez Komisję) zwiększenie to określi rozporządzeniem Rada Ministrów.

Waloryzacja ustawowa ma niewątpliwie szczególny charakter, ponieważ dokonuje się nie na podstawie aktu stosowania prawa, ale na podstawie aktu tworzenia prawa. Ponadto odnosi się ona w jednakowy sposób do wszystkich zobowiązań będących w zasięgu stosowania przepisów o waloryzacji ustawowej. Jej uzasadnieniem - jak już wyżej wskazano - jest wyłącznie decyzja ustawodawcy. Podkreślić należy, że w wypadku waloryzacji ustawowej sąd nie może zapobiec stosowaniu mechanizmu waloryzacyjnego (tak: K. Stradomska - Balcerzyk, Konstytucyjne kryteria ustawowej waloryzacji cywilnoprawnych i publicznoprawnych zobowiązań pieniężnych - uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Palestra, maj 2018 r.).

Z ugruntowanego stanowiska Trybunały Konstytucyjnego wynika, że ocena rozwiązań prawnych przyjmowanych przez władzę ustawodawczą w ramach dostosowania świadczeń

z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych do zmiany siły nabywczej pieniądza w długim okresie, uwarunkowanej inflacją, a podyktowanych przede wszystkim przyjętym modelem polityki społecznej, w tym również zmiany formuły waloryzacyjnej, nie należy do Trybunału, o ile nie narusza prawa do waloryzacji jako integralnej części prawa do emerytury oraz istoty waloryzacji polegającej na zachowaniu realnej wartości świadczeń. Tym bardziej zatem ocena taka pozostaje poza kognicją sądów powszechnych rozpoznających sprawę o wysokość świadczeń emerytalno - rentowych.

W konsekwencji prawidłowy jest też pogląd, iż kontrola w postępowaniu sądowym poszczególnych elementów składających się na mechanizm waloryzacji ustanowiony przez ustawodawcę, jak również samego modelu waloryzacji, nie jest dopuszczalna. Kontrola sądowa dotyczyć może wyłącznie okoliczności, czy waloryzacja została zastosowana i czy uwzględniono wskaźnik waloryzacji ogłoszony, zgodnie z art. 89 ust. 6 ustawy emerytalnej, przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego w drodze komunikatu, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował regulacje prawne w zakresie waloryzacji świadczenia emerytalnego ubezpieczonej za rok 2017 r. wskazując, że wskaźnik waloryzacji ustalany jest w ściśle określony sposób. Wskaźnik waloryzacji w roku 2017 ogłoszono w komunikacie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 lutego 2017 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2017 r. (M.P. z 2017 r. poz. 187) i wyniósł on 100,44 %. Zatem w przypadku ubezpieczonej C. G. pomnożenie świadczenia przysługującego skarżącej do dnia 28 lutego 2017 r. (tj. 1.417,18 zł) przez wskaźnik waloryzacji (tj. 100,44 %) daje kwotę 1.423,42 zł brutto, a więc kwotę określoną w punkcie II sentencji zaskarżonej decyzji.

Ponadto obok waloryzacji samego świadczenia, stosownie do treści cytowanych powyżej przepisów, jednoczesnej waloryzacji tym samym wskaźnikiem waloryzacyjnym ulega podstawa wymiaru świadczenia. Tym samym należy uznać, że pozwany dokonał prawidłowej waloryzacji zarówno samego świadczenia, jak i podstawy wymiaru świadczenia i ustalił jego prawidłową wysokość, co obrazują matematyczne wyliczenia zawarte w aktach emerytalnych. Wyliczenia te potwierdzają prawidłową wysokość kwot zwaloryzowanego świadczenia emerytalnego wnioskodawczyni.

Okoliczność, iż ubezpieczona jest niezadowolona z wysokości przyznanego świadczenia emerytalnego czy też postulowane przez ubezpieczoną zakwestionowanie wysokości wyliczanego corocznie wskaźnika waloryzacji, pozostają bez wpływu na ocenę prawidłowości wyliczenia przez pozwanego waloryzacji emerytury C. G.. To samo się tyczy się twierdzeń ubezpieczonej, co do oceny wysokości średniorocznego wzrostu cen towarów i usług, czy też własnej wykładni przepisów ustawy emerytalnej dokonanej przez ubezpieczoną.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawczyni C. G., o czym orzekł w sentencji wyroku.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska